

# W USA rozpoczął się szczyt „ósemki”

20 maja 2012

Premier Rosji Dmitrij Miedwiediew i inni liderzy państw wielkiej ósemki przybyli do podmiejskiej rezydencji prezydenta USA Camp David. Gości witał gospodarz szczytu, prezydent Barack Obama.

W centrum uwagi szczytu znajdują się kwestie bezpieczeństwa w kilku krajach, m.in. w Syrii, Iranie i Korei Północnej. W trakcie wczorajszego głównego posiedzenia odbyła się debata na temat problemów gospodarczych, przede wszystkim w strefie euro. W trakcie oddzielnych sesji poruszono kwestie energetyki, zmian klimatu, bezpieczeństwa żywnościowego, a także rozwoju gospodarki Afganistanu i politycznych przemian w krajach Bliskiego Wschodu i północnej Afryki.

Miedwiediew w czasie szczytu zastępuje prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina, który nie mógł przyjechać do USA w związku z „koniecznością zakończenia formowania gabinetu ministrów w nowym rosyjskim rządzie”.

Paryż i Waszyngton zgadzają się w tym, że Grecja powinna pozostać w strefie euro i konieczne jest dołożenie wszelkich starań, by tak się stało. Poinformował o tym prezydent Francji Francois Hollande.

Wcześniej kanclerz Niemiec Angela Merkel w rozmowie telefonicznej z prezydentem Grecji Karolosem Papouliasem wsparła wysiłki Grecji, prowadzące do zażegnania kryzysu i zapewniła, że Unia Europejska jest gotowa rozważyć podjęcie kroków, mających na celu zmniejszenie bezrobocia i stymulowanie wzrostu gospodarczego.

Przywódcy G8 stwierdzili, że popierają wysiłki Unii Europejskiej w zakresie sporządzania planu działań,

nakierowanych na zapewnienie wzrostu gospodarczego oraz uważają, że Grecja powinna zostać w strefie euro.

„Zgadzą się, że silna i zwarta strefa euro ma duże znaczenie dla światowej stabilności i odbudowy gospodarczej oraz potwierdzamy nasze zainteresowanie tym, aby Grecja została w strefie euro, z szacunkiem traktując swoje zobowiązania” – głosi oświadczenie G8, poświęcone kwestiom globalnej gospodarki.

Tymczasem Komisja Europejska nie rozpatruje planów wystąpienia Grecji ze strefy euro. Takie oświadczenie złożył wczoraj rzecznik Komisji Europejskiej Olivier Bailly w swoim służbowym mikroblogu w Twitterze.

„Komisja pracuje na tym, aby Grecja pozostała w strefie euro” – podkreślił Bailly. W ten sposób skomentował on opublikowaną w Brukseli we flamandzkiej gazecie „De Standaard” wypowiedź członka Komisji Europejskiej Karela De Guchta o tym, że „Europejski Bank Centralny i służby Komisji Europejskiej pracują nad zapasowymi scenariuszami na wypadek, jeśli Grecja nie da sobie rady”.

Źródło: [Głos Rosji](#)